

Stanowisko fundacji Feminoteka ws. projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, przedstawionego przez Ministerstwo Sprawiedliwości do konsultacji 9.03.2026 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawiło do konsultacji projekt ustawy wprowadzającej zmiany do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz niektórych innych ustaw, którego głównym celem jest uregulowanie kwestii wydawania przez sądy rodzinne decyzji o powierzeniu wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom (tzw. pieczy współdzielonej).

Feminoteka jest organizacją, która wspiera kobiety z doświadczeniem przede wszystkim przemocy seksualnej, ale również przemocy domowej i z tej perspektywy formułowane jest nasze stanowisko wobec niniejszego projektu.

1. Projekt ustawy przedstawiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości nie przewiduje żadnego zabezpieczenia dla dziecka ani rodzica (najczęściej matki) na wypadek sytuacji, kiedy w domu dochodziło do przemocy.

W art. 58 § 1a² zostały przedstawione czynniki, które sąd rodzinny ma uwzględnić orzekając pieczę współdzieloną. Są to: dobro dziecka, zdanie dziecka, wiek i stan zdrowia dziecka, zdolność rodziców do komunikacji i współpracy w sprawach dotyczących dziecka oraz ich sytuację osobistą, odległość pomiędzy miejscami pobytu rodziców, dotychczasowy podział obowiązków rodzicielskich.

Wśród tych czynników **brakuje dokładnego zbadania przez sąd historii przemocy domowej i jej oddziaływania na dziecko**. Przepis nie posługuje się nawet pojęciem „bezpieczeństwa dziecka”, które wg uzasadnienia projektu ustawy ma obejmować także wolność od przemocy. Autorzy projektu z niezrozumiałych względów nie uwzględnili w przepisie konieczności zbadania historii przemocy domowej, mimo że w OSR jest napisane jednoznacznie: „tam, gdzie zachodzi podejrzenie krzywdzenia dziecka przez jednego z rodziców, dziecko należy przed tym rodzicem chronić. Należy przy tym pamiętać, że dziecko, które jest świadkiem przemocy stosowanej przez jednego z rodziców w stosunku do drugiego rodzica, jest także osobą doznającą przemocy w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej”. Ta perspektywa nie znajduje odzwierciedlenia w treści przepisu.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1385 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w pkt 13 zwraca uwagę na wpływ, jaki na dziecko ma nawet samo bycie świadkiem przemocy domowej: „Ze względu na podatność dzieci na zagrożenia, bycie świadkiem przemocy domowej może mieć na nie druzgocący wpływ. Dzieci, które są świadkami przemocy domowej w rodzinie lub gospodarstwie domowym, **zazwyczaj ponoszą bezpośrednie szkody psychologiczne i emocjonalne, które wpływają na ich rozwój**; są także bardziej narażone na zaburzenia zdrowia fizycznego i psychicznego, zarówno w perspektywie krótko-, jak i długoterminowej. **Uznanie, że dzieci, które doznały szkody bezpośrednio w wyniku bycia świadkami przemocy domowej, same są ofiarami, stanowi ważny krok w ochronie tych dzieci, które cierpią z powodu przemocy domowej.**”

Przepis nie wychodzi na przeciw wymogom **Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej**, zawartym w art. 56, który dotyczy środków ochrony praw i interesów ofiar, w tym ich specjalnych potrzeb jako świadków i w punkcie 3 stwierdza: „Ofiara nieletnia lub nieletni świadek przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej otrzymuje, jeśli znajduje to zastosowanie, specjalne środki ochrony, z uwzględnieniem najlepszych interesów dziecka”, a w punkcie 1 a), że jedynym ze środków ochrony jest „zapewnienie im [ofiaram] bezpieczeństwa, jak również ich rodzinom i świadkom, chroniąc ich przed zastraszaniem, odwetem lub powtarzającą się wiktymizacją”.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 6 października 2021 r. w sprawie wpływu, jaki na kobiety i dzieci wywierają przemoc ze strony partnera oraz prawo pieczy nad dzieckiem (2019/2166(INI)) w rozdziale pt. „Ochrona, bezpieczeństwo i wsparcie dla ofiar przemocy motywowanej płcią – rozwiązywanie problemu przemocy ze strony partnera w decyzjach dotyczących prawa do pieczy i odwiedzin”, w pkt. 9. „przypomina, że we wszelkich działaniach dotyczących dzieci kwestią nadrzędną jest ich dobro; przypomina prawo dziecka odseparowanego od jednego lub obojga rodziców do regularnej osobistej styczności i regularnych bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to sprzeczne z dobrem dziecka; zauważa, że wspólna piecza nad dzieckiem i spotkania bez nadzoru są zasadniczo pożądane w celu zapewnienia rodzicom równych praw i obowiązków, z wyjątkiem sytuacji gdy jest to sprzeczne z dobrem dziecka; podkreśla, że jest to sprzeczne z dobrem dziecka, jeżeli przepisy prawa automatycznie przyznają odpowiedzialność rodzicielską jednemu z rodziców lub obojgu; przypomina, że zgodnie z Konwencją ONZ o prawach dziecka ocena dobra dziecka jest jedynym w swoim rodzaju działaniem, które należy podjąć w każdym indywidualnym przypadku z uwzględnieniem szczególnych okoliczności każdego dziecka; podkreśla, że przemoc ze strony partnera stoi jednoznacznie w sprzeczności z najlepszym interesem dziecka i na przeszkodzie wspólnej pieczy i opiece ze względu na poważne konsekwencje dla kobiet i dzieci, w tym ryzyko przemocy po separacji i ekstremalnych aktów kobietobójstwa i dzieciobójstwa; podkreśla, że **przy ustalaniu zasad przyznawania prawa do pieczy, kontaktu i odwiedzin ochrona kobiet i dzieci przed przemocą oraz dobro dziecka muszą mieć nadrzędne znaczenie i pierwszeństwo przed innymi kryteriami**; w związku z tym zaznacza, że prawa lub żądania sprawców lub domniemych sprawców w czasie postępowania sądowego i po jego zakończeniu, również w odniesieniu do własności, prywatności, pieczy nad dzieckiem, dostępu, kontaktu i odwiedzin, należy ustalać z uwzględnieniem przysługujących kobietom i dzieciom praw do życia oraz integralności fizycznej, seksualnej i psychologicznej, które stanowią prawa człowieka, oraz w świetle zasady kierowania się dobrem dziecka; podkreśla zatem, że cofnięcie prawa do opieki i odwiedzin partnera stosującego przemoc oraz powierzenie wyłącznej pieczy matce, jeżeli jest ofiarą przemocy, może stanowić jedyny sposób zapobiegania dalszej przemocy i wtórnej wiktymizacji ofiar; podkreśla, że przypisaniu wszystkich obowiązków rodzicielskich rodzicowi będącemu ofiarą przemocy muszą towarzyszyć odpowiednie mechanizmy rekompensaty, takie jak korzyści socjalne i priorytetowy dostęp do zbiorowych i indywidualnych rozwiązań w zakresie opieki”.

Proponowana treść przepisu ignoruje również fakt, że **wiele kobiet, które doświadczały przemocy domowej ze strony partnera doświadcza jej nadal, mimo ustania związku**. Brakuje badań dotyczących skali zjawiska w Polsce, jednak badania z innych krajów wskazują, że tej formy przemocy doświadcza ponad połowa kobiet, które doświadczały jej jeszcze w trakcie trwania

związku. Zjawisko to nazywane jest przemocą poseparacyjną i jest uwzględnione w **definicji przemocy domowej zawartej w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej** (Art. 2. 1. 2) e, g). Byli partnerzy wykorzystują kontakty z dzieckiem do dalszego stosowania przemocy wobec partnerki, a także kontrolowania jej, manipulowania czy stosowania gróźb. Każdy kontakt z byłym partnerem – sprawcą przemocy rodzi dla kobiety zagrożenie kolejnymi aktami przemocy. Może też wpływać negatywnie na jej dobrostan i zdrowie psychiczne, ponieważ kontakt ze sprawcą traumy psychicznej wywołuje i nasila objawy zespołu stresu pourazowego, na które często cierpią osoby pokrzywdzone przemocą domową.

Zawarte w art. 107 § 2b. uprawnienie sądu, aby “powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia” to zbyt mała ochrona dziecka i żadna ochrona matki przed sprawcą przemocy. O wzmocnieniu środków ochrony pokrzywdzonych mówi pkt 40 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej: „Aby zapewnić ofiarom kompleksowe wsparcie i ochronę, **wszystkie właściwe władze i odpowiednie organy**, nie tylko organy ścigania i organy sądowe, **powinny być zaangażowane w ocenę ryzyka dla ofiar i ocenę odpowiednich środków wsparcia** na podstawie jasnych wytycznych wydanych przez państwa członkowskie. Wytyczne takie powinny obejmować czynniki, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie ryzyka stwarzanego przez sprawcę lub podejrzanego, w tym fakt, że podejrzani oskarżeni o wykroczenia mogą być równie niebezpieczni co podejrzani oskarżeni o poważniejsze przestępstwa, zwłaszcza w przypadkach przemocy domowej i uporczywego nękania. Właściwe organy powinny regularnie dokonywać przeglądu indywidualnej oceny, aby zapewnić zaspokojenie ewentualnych nowych potrzeb ofiary w zakresie ochrony i wsparcia. **Taki przegląd powinien odbywać się w istotnych momentach postępowania, takich jak wszczęcie postępowania sądowego, wydanie wyroku lub nakazu, lub w kontekście postępowania dotyczącego zmiany ustaleń w sprawie pieczy nad dzieckiem lub prawa do kontaktów z dzieckiem.**”

Dla zachowania spójności i koherentności przepisów, w tym z aktami prawa międzynarodowego, a przede wszystkim w celu ochrony dobra dziecka oraz bezpieczeństwa jego i matki, konieczne jest uwzględnienie zbadania historii przemocy domowej przy orzekaniu o pieczy współdzielonej. Przepisy w aktualnym brzmieniu sankcjonują systemowy mechanizm narażania dzieci i kobiet na kolejne akty przemocy i urazy psychiczne.

2. Opiniowany projekt ustawy stwarza zagrożenie powierzenia pieczy nad dzieckiem sprawcy przemocy

Art. 756 1a. Udzielając zabezpieczenia w przedmiocie wykonywania pieczy nad dzieckiem, sąd orzeka pieczę współdzieloną do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, jeżeli obojgu rodzicom przysługuje władza rodzicielska, chyba że sprzeciwia się temu dobro dziecka lub jedno z rodziców nie wyraża zgody na powierzenie mu pieczy nad dzieckiem. Jeżeli orzeczenie pieczy współdzielonej nie jest możliwe, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni.

Niniejszy przepis **rodzi ryzyko przyznania pieczy rodzicielskiej sprawcy przemocy**, tylko dlatego że nie został prawomocnie skazany za znęcanie się. Nierzadko sprawy o przemoc domową

wnoszone są w tym samym momencie, co sprawa o rozwód lub nawet po uzyskaniu go (dodatkowo jeśli jedna ze stron wnosi o rozwód z orzeczeniem o winie, to sprawa ciągnie się jeszcze dłużej). Zwykle tego rodzaju sprawy karne trwają długo, nawet kilka lat. Wiele kobiet, które doświadczyły przemocy domowej w ogóle nie chce wszczynać postępowania karnego, ponieważ sprawy ciągną się latami, pokrzywdzona jest wielokrotnie narażona na kontakt ze sprawcą w toku trwania postępowania, a także na wtórną wiktymizację ze strony wymiaru sprawiedliwości. Te uwarunkowania nie zostały wzięte pod uwagę przy tworzeniu przepisu przez co sankcjonują ryzyko przyznania pieczy współdzielonej rodzicowi, który dopuszczał się przemocy.

Treść przepisu jest także niezgodna z zapisem w OSR, który stwierdza, że wystarczy podejrzenie przemocy, żeby chronić dziecko przed sprawcą – tymczasem ww. przepis uznaje, że konieczny jest prawomocny wyrok sądu poświadczający stosowanie przemocy, a nie tylko jej podejrzenie.

Przepis przyznaje rodzicom nierówne prawa, ponieważ pozwala jednemu z rodziców zrezygnować z pieczy współdzielonej, jednak drugi rodzic nie ma prawa zgłosić sprzeciwu wobec tej formy opieki nad dzieckiem. W świetle wyżej wyrażonych zastrzeżeń co do sformułowania przepisu dającego możliwość przyznania pieczy nad dzieckiem sprawcy przemocy, ta nierówność praw może prowadzić do sytuacji, w której matka nie będzie mogła zaprotestować przeciwko przyznaniu pieczy współdzielonej ojcu – sprawcy przemocy. Jedynym wyjściem dla niej i dla dziecka, aby sprawca nie sprawował pieczy rodzicielskiej jest sytuacja, kiedy on sam by zrezygnował ze sprawowania pieczy. Przepis nie tylko sankcjonuje nierówność praw i pozycji, ale także nie zabezpiecza dziecka ani matki przed przyznaniem pieczy rodzicielskiej sprawcy przemocy bez wyroku.

W tym kontekście warto by było, aby Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło kroki ku przeciwdziałaniu długotrwałym procesom sądowym, które zagrażają zdrowiu i życiu osób z doświadczeniem przemocy domowej, przede wszystkim kobietom i dzieciom.

3) Projekt nie przewiduje żadnych zabezpieczeń dla dziecka w wypadku sytuacji, kiedy jeden z rodziców mniej łoży na jego utrzymanie, przerzucając koszty utrzymania dziecka na drugiego rodzica.

W tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości, że problem przestępstwa niealimentacji wciąż pozostaje nierozwiązany, a jest to najczęściej popełniane przestępstwo wobec dzieci w Polsce. Dług alimentacyjny wynosi w naszym kraju już prawie 17 mld zł. Apelujemy do Ministerstwa Sprawiedliwości o podjęcie dialogu ze stroną społeczną w celu wypracowania najlepszych rozwiązań w tym zakresie, które będą chronić interesy i dobro dzieci.

4) **Apelujemy do Ministerstwa Sprawiedliwości o wprowadzenie obligatoryjnych szkoleń dot. rozpoznawania i mechanizmów przemocy domowej, manipulacji stosowanych przez sprawców przemocy oraz konsekwencji stosowania przemocy domowej dla sędziów rodzinnych.**

Zarówno **Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej** (Artykuł 15 Szkolenie specjalistów 1. Strony zapewnią lub zreorganizują odpowiednie szkolenie osób mających zawodowy kontakt z ofiarami lub sprawcami wszystkich aktów przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji. Szkolenia dotyczyć będą zapobiegania oraz wykrywania aktów przemocy, równości kobiet i mężczyzn, potrzeb i praw ofiar przemocy oraz sposobów zapobiegania wtórnej wiktymizacji. 2. Strony zachęcają, by szkolenie, o którym mowa w ustępie 1, obejmowało kwestie skoordynowanej międzyinstytucjonalnej współpracy umożliwiającej wszechstronne i odpowiednie rozpatrywanie zgłoszeń przypadków przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji.), jak i **Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej** (Artykuł 36 Szkolenia i informacje dla specjalistów 1. Państwa członkowskie zapewniają, by urzędnicy, którzy mogą mieć kontakt z ofiarami, tacy jak funkcjonariusze policji i pracownicy sądu, otrzymywali zarówno ogólne, jak i specjalistyczne szkolenie oraz ukierunkowane informacje na poziomie odpowiednim do ich kontaktów z ofiarami, mające umożliwić tym specjalistom identyfikowanie przypadków przemocy wobec kobiet lub przemocy domowej, zapobieganie im i reagowanie na nie oraz traktowanie ofiar w sposób uwzględniający doznane urazy i płęć oraz dostosowany do potrzeb dziecka. 3. Uwzględniając niezależność sądów oraz różnice w organizacji sądownictwa w Unii, państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do zapewniania, by sędziom i prokuratorom uczestniczącym w postępowaniach karnych i postępowaniach przygotowawczych zapewniano zarówno ogólne, jak i specjalistyczne szkolenia w odniesieniu do celów niniejszej dyrektywy i odpowiednio do funkcji pełnionych przez tych sędziów i prokuratorów. Takie szkolenia są oparte na prawach człowieka, ukierunkowane na ofiary oraz wyczułone na aspekt płci, potrzeby osób z niepełnosprawnościami i dzieci.) wskazują na **konieczność prowadzenia tego rodzaju szkoleń i podnoszenia kompetencji wszystkich profesjonalistów pracujących z osobami pokrzywdzonymi przemocą.**